

## **Nowa ustawa transportowa dużo zmieni na rynku przewozów**



**Paweł Baran**

**Aplikant radcowski w Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy**

---

**W Ministerstwie Infrastruktury trwa opiniowanie projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy o czasie pracy kierowców. Jak możemy wyczytać z jego uzasadnienia, ustawa ma na celu stworzenie jednakowych warunków prawnych dla podmiotów prowadzących działalność w zakresie pośrednictwa przy przewozie osób, zapewnienie bezpieczeństwa pasażerów oraz wprowadzenie mechanizmów umożliwiających skuteczniejszą kontrolę prawidłowości wykonywania działalności gospodarczej przez pośredników i podmioty z nimi współpracujące.**

W ocenie projektujących, na rynku przewozowym zachodzi nierówna konkurencja legalnych przewoźników z podmiotami budującymi swój biznes i przewagę konkurencyjną, na działaniu niezgodnym z przepisami prawa, które często uchylają się także od płacenia podatków. Ministerstwo Infrastruktury chce tym samym, zapewnić warunki uczciwej i równej konkurencji oraz wprowadzić jasno określone zasady prowadzenia działalności gospodarczej związanej z pośrednictwem przy przewozie osób.

Tymczasem projektowana ustawa zamiast ułatwiać warunki wykonywania działalności gospodarczej, wprowadza nowe ograniczenia. Uzasadnieniem dla takich działań jest rzekoma próba zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa pasażerom. Zmiany mogą jednak zahamować istniejący wzrost w sektorze usług transportu samochodowego i rozwijających się wraz z nimi nowych technologii. Oceniamy, że wraz z rozwojem branży powinna podążać stopniowa deregulacja, aby nie narażać przedsiębiorców na kolejne koszty i utrudnienia. Takie zabiegi powinny dotyczyć zarówno taksówkarzy, jak i kierowców łączących się z pasażerami za pomocą aplikacji mobilnych. Wymagało by to wysokiej precyzyjności w tworzeniu nowych przepisów.

Tymczasem, projekt ustawy nie spełnia pokładanych w nim oczekiwań. Przykładowo, zamierza się wprowadzić nieprecyzyjną i bardzo szeroką definicję tego, czym jest „pośrednictwo przy przewozie osób”. Ze względu na jej ogólnikowy charakter, ustawa może dotyczyć nie tylko tradycyjnie rozumianych aplikacji służących do zamawiania transportu, ale również niekomercyjnych, prywatnych przewozów osób. Jest to o tyle istotne, że organy administracji publicznej będą uprawnione do nakładania wysokich kar pieniężnych i innych działań sankcyjnych. Nadto, definicję *pośrednictwa przy przewozie osób* należy ocenić jako obojętną w aspekcie skutków podatkowych.

Wątpliwości budzi również obowiązek posiadania środków finansowych lub majątku na terenie kraju przez podmiot świadczący usługi pośrednictwa. Należy to uznać za sprzeczne z podstawowymi zasadami Unii Europejskiej, tj. swobodą świadczenia usług i przedsiębiorczości.

Prace nad ustawą będą trwać. Dla ostatecznej oceny projektu, należy jeszcze poczekać przynajmniej do etapu prac legislacyjnych w parlamencie. Wtedy to, powinna wykrystalizować się niemal ostateczna treść ustawy. Jej aktualna wersja tworzona w Ministerstwie Infrastruktury, rodzi liczne ryzyka dla całej branży transportowej.

O znaczących zmianach w projekcie, będziemy jednak informować na bieżąco.